

## Skarb Swiatyni Salomona.

05/12/2010 19:15 by Andrzej Struski

### Skarb Świątyni Salomona.

Skarb Świątyni Salomona, skrywany w tajemniczym miejscu, gdzie ukryte jest wejście do grot, skrywających cenny skarb Świątyni Salomona.

Świątynia Salomona, burzona i odbudowywana, ostatecznie zburzona 6 sierpnia 70 r. n.e. przez wojska rzymskie, doczekała swego straszego losu. Wszystkie kosztowności, które się w niej znajdowały znalazły się w stolicy imperium. Rzym cieszył się nimi przez okres 440 lat i stracił je podczas najazdu Wizygotów.

Podczas zdobycia Rzymu przez Wizygotów 24 sierpnia 410 r. wszystkie te skarby wraz z jeszcze innymi, zostały wywiezione i wylądowały w Rennes le Chateau. Ta góraska miejscowość, rozlokowana w pięknej dolinie, która miała 50.000-cy mieszkańców, posiadała katarski zamek, który jak na bocianim gnieździe leży na szczycie góry po środku doliny. Należące do niego skarby, które zostały zdobyte w wyprawach wojennych a w szczególności te z Rzymu, ukryte są gdzieś w tym samym terenie. Podziemnych grot, które w tych grotach obficie występowały nie mogło zabraknąć, wystarczyło tylko je odpowiednio przygotować i zabezpieczyć przed złodziejami. Zamiarem zdobywców, lub ich spadkobierców, tego olbrzymiego skarbu, było takie jego zabezpieczenie, które miało za zadanie uchronić skarb do czasów obecnych. Na tak okoliczności, pozostawione zostały znaki, które umożliwiły odnalezienie wejścia do tych grot. Informacje o tym, jaki jest rodzaj wyglądu znaków, zostały przekazane następnym pokoleniom. Te z kolei aktualizowały informacje w taki sposób, by, gdy nadejdzie czas, nie było problemu z odnalezieniem właściwego miejsca. Najnowsze aktualizacje pomocniczych informacji, wprowadziły około sto lat temu proboszcz miejscowej parafii. Jasno wskazał, że istnieje, między innymi tak jak obraz Nikolasa Pousina „Pasterze Arkadyjscy”, ale również przyczynił się do wykonania kilkudziesięciu znaków w samym Rennes le Chateau. Jednak znaki te posiadają tak zakryte wymowy, że do ich odczytania w pierwszej kolejności potrzebne było, poznanie samego miejsca.

Jednak prawo do odnalezienia tego miejsca, mają tylko osoby wskazane testamentem. Testament znajduje się w Rennes le Chateau, zawsze był wystawiony na widok publiczny, ale jego treść jest tak ukryta, że przypadkowa osoba nie miała szans na jego odczytanie. Kluczem do odczytania testamentu, jest dodatkowa wiedza, którą posiada sukcesor skarbu Świątyni Salomona.

Pierwszy raz do Rennes le Chateau przyjechaliśmy 17 września 2005r., 17-stka jakby przypisana Saunierowi, i tym razem to przypisanie 17-stki potwierdziło się. Późnym wieczorem 17-go września, w dniu naszego przyjazdu, podczas powrotu z kolacji do hotelu, który jest rozlokowany w dolinie na południowym zboczu góry, Saunier z zaskazaniem przekazuje nam ostatni wskazówkę. Była ona tak dokładna, że kilka dni później 21 września odnaleźliśmy poszukiwane miejsce i zrobiliśmy zdjęcia, które pokazują istniejące tam znaki na skałach. Jak potem przeczytaliśmy w jakiejś publikacji, Saunier również 21 września odkrył to miejsce.

Zdjęcia poniżej zamieszczone, nie są jedynymi, które tam zrobiliśmy, innych jednak nie możemy tu opublikować ze względu na to, że są zbyt czytelne.

Skarb

Skarb

Skarb

Fot. nr. 1 Wyświetlone wg skali

Fot. nr. 2 Litera G. widoczna na skale.

Fot. nr. 3 Litera R widoczna na skale.

Â

Â Fot. nr. 4 Stacja drogi krzyżowej nr. X.

Â Â Wizerunek Jezusa Chrystusa, na którym pokazuje On palcami prawej dłoni, wyraźnie widoczne wgłębienia na swym brzuchu. Forma tych wgłębieni, rzeźbionych w kamieniu, znacząco różni się od naturalnej rzeźby mięśni brzusznych. Wskazujące je palce, sugerują istotne znaczenie tych wgłębieni. Wizerunek nietypowych wgłębieni, zarówno na brzuchu Chrystusa, jak i na skale, daje dużo do myślenia, podobieństwo to nie jest przypadkowe.

Â Â

Â Fot. nr 1 Wgłębienia wyłobione w skale.

Â Fot. nr 2 Litera G widoczna na skale.Â

Â

Â Fot. nr. 5 Fresk widniejący w kościele parafialnym, w Rennes le Chateau.

Â Â Fresk, znajduje się po przeciwnej stronie ołtarza. Jego głównym motywem, wydaje się być, nauka Jezusa Chrystusa na górze. W rzeczy samej, ukazuje on zupełnie, co innego, są w jego wizerunku ukryte informacje, które dotyczą tajemniczego miejsca skrywanego wejścia do grot, gdzie ukryty jest skarb Świątyni Salomona. Jedną z tych informacji, to litera G namalowana tak plastycznie, że wygląda jak wyrzeźbiona na związonym worku. Jednak litera ta, czytelna jest dopiero, po obróceniu obrazu. Worek nie koresponduje z tematem nauki Chrystusowej głoszonej na górze, wskazuje bardziej na skarb lub na złoto. Wygrawerowana na worku litera G, doskonale koresponduje z widoczną na skale literą G.

Â Â Inne szczególne cechy, ukryte w wizerunku fresku, mówią o miejscu wejścia do grot, ze względu na bezpieczeństwo możemy je w innej publikacji, wskazujemy one tak dokładnie na to miejsce, że mogłoby ono, być odkryte, przed odczytaniem testamentu, który wskazuje na sukcesora skarbu Świątyni Salomona.

Â

Â Â Fot. nr. 6 Wycinek fresku, pokazujący worek w zbliżeniu, jeszcze w pozycji naturalnej.

Â

Â Â Fot. nr. 7 Obrócony o 90 stopni w lewo wizerunek worka.

Â

Â Â W takiej pozycji, rysunek na worku można odczytać jako literę G, jest do tej litery bardzo podobny. Podobieństwo wykazuje również rzeźba linii, która posiada taką samą formą krawędzi.

Â Â

Â Fot. nr. 8 Pasterze Arkadyjscy.Â

Â Â

Â Â Fot. nr. 9 Zbliżenie litery R, która wskazuje palcem pasterz.

Â Â Dwóch pasterzy, wskazuje w tym samym czasie, dwa różne znaki, pasterz z prawej strony palcem wskazuje lewą ręką, pokazuje coś w rodzaju pionowej linii. Pasterz z lewej strony, palcem wskazuje prawą ręką, pokazuje literę R. Czyni to w taki sposób, że członek tej litery zostaje przez jego palec zakryta, widoczny kształt litery to, górna jej część i prawa nóżka.

Wnioski, jakie bardzo wielu ludzi wyciągnęło z wizerunku tego obrazu, poprowadziły ich na drogę poszukiwań ukrytego miejsca, jako że uznali ten obraz za podstawowy drogowskaz. Bez wątpliwości, dzieło Pousina jest drogowskazem, ale wskazuje dwa różne kierunki. Pierwszy z tych kierunków wskazuje pasterz z prawej strony, pokazuje linię, którą tworzą krawędzie kamieni, element w postaci gromadki. Uznanie tych krawędzi jako linii, daje przyczyny do poszukiwań geometrycznych, wprowadziło wielu na drogę żmudnej pracy bez efektów.

Przed przystąpieniem, do poszukiwań, należy wykluczyć najbardziej prawdopodobne przyczyny. Pasterz wskazuje oczywiście prawą stronę, z zasady prawej strony wnosi bardziej realne wartości niż pasterz wskazujący lewą stronę. Kolejną istotną wartością, jest zachowanie pasterzy w trakcie pokazywania znaku. Pasterz pokazujący prawą stronę, uważa nie patrzy na znak, który wskazuje. Inaczej zachowuje się pasterz pokazujący lewą stronę, patrzy na swój ukochany i sam nie wie dokładnie, co pokazuje. Jego wskazania, nie wnoszą cech prawdopodobieństwa z dwóch powodów, po pierwsze pokazuje lewą stronę, po drugie nie widzi znaku, który pokazuje.

Znakiem, który należy brać pod uwagę jest litera R pasterz, który pokazuje ten znak czyni to prawą stronę i uważa nie patrzy, co czyni. Potwierdza to również fakt, że to ta litera jest znakiem ze skały, przy wejściu do grot.

Litera wykuta na skale, posiada dokładnie taki kontur, jaki jest widoczny z pod palca pasterza, Nicolas Pousin musiał być w tym miejscu przed namalowaniem obrazu. Poza tym jego dzieło, skrywa jeszcze inne wskazówki dotyczące tego miejsca i tak samo jak na fresku, informacje z tego obrazu, wskazują znaki bardzo widoczne a tych, w tej chwili nie możemy ujawnić. Jak już wcześniej napisałem, znaki te ujawnione zostaną po odczytaniu testamentu, który znajduje się w Rennes le Chateau.

Pozostała ostatnia kwestia, nasze bezpieczeństwo, które z momentem ujawnienia informacji o tym, że to tajemnicze miejsce jest nam znane, staje pod znakiem zapytania. Znane są przypadki śmierci, w niewyjaśnionych okolicznościach ludzi, którzy mieli, że odkryli tajemnicę Sauniera, dotyczące miejsca ukrycia skarbu.

My dla własnego bezpieczeństwa, przygotowaliśmy dwa listy, które w szczególności, po przeczytaniu naprowadzą dokładnie do tego tajemniczego miejsca. Jeżeli do określonego czasu nie zgłosimy się, najpierw pierwszy potem drugi, listy zostaną kolejno otwarte i cała tajemnica zostanie wyjawiona.

**GRYF et MAGDALENA France 17.09.2005.**

© Andrzej i Magdalena Stuscy de Merowing.

Powyższy tekst jest tekstem autorskim.

Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodą autora tekstu oraz podaniem linku.